

JAROSŁAW ROMINKIEWICZ

CÓRKI LYKAMBESA W EPIGRAMACIE GRECKIM

W kilku epigramatach z siódmej księgi *Antologii Palatyńskiej*, zawierającej utwory nagrobne, odnajdujemy wyraźne odniesienia do samobójczej śmierci córek Lykambesa. Są to utwory Dioskoridesa (A.P.7.351), Meleagra (A.P.7.352), Getulikusa (A.P.7.71) i Juliana (A.P. 7.69 i 70).

Opowieść o tragicznej śmierci Lykambid wiąże się nierozzerwalnie z greckim poetą jambicznym – Archilochem. Zakochał się on, jak głosi tradycja, w Neobule, jednej z córek Lykambesa, zamożnego obywatela Paros. Ta nieszczęśliwa miłość miała stać się powodem późniejszej udręki Archilocha i tragedii, która dotknęła rodzinę Lykambesa¹.

Lykambes wyraził podobno zgodę na zaręczyny córki i poety. Jednak ostatecznie z przyczyn, których nie znamy, zostały one zerwane i do małżeństwa nie doszło². Tych właśnie faktów dotyczą zapewne dwa zachowane fragmenty poezji Archilocha (fr. 172 i 173)³.

¹ Na temat konfliktu między Lykambesem i Archilochem zob. M. H. D. Rankin, *The Cologne Papyrus and Archylochus' with the Lycambids*, „L'antiquité classique” 1975, z. 2, s. 605–611; M. R. Lefkowitz, *Fictions in Literary Biography: The New Poem and the Archilochus Legend*, „Arethusa” 1976, s. 184–185; W. Rösler, *Die Dichtung des Archilochos und die neue Kölner Epode*, „Rheinisches Museum” 1976, s. 289–310; M. G. Bonanno, *Nomi e soprannomi archilochei*, „Museum Helveticum” 1980, s. 65–88; A. P. Burnett, *Three Archaic Poets: Archilochus, Alcaeus, Sappho*, London 1983, s. 83–97; C. Carey, *Archilochus and Lycambes*, „Classical Quarterly” 1986, s. 60–67.

² Prawdopodobnie pojawił się godniejszy konkurent, który mógł lepiej zabezpieczyć przyszłość Neobule, niż goniący za sławą poeta. Niektórzy komentatorzy upatrują przyczyny w przekazie Kritiasza (88 B 44 DK), według którego Archiloch był dzieckiem pozamałżeńskim (zob. F. Lassere, *Les épodes d'Archiloque*, Paris 1950, s. 35). Być może Kritiasz uznał, że matka Archilocha, nosząca obco brzmiące imię Enipo, była niewolnicą. Trudno jednak uznać za rzecz wiarygodną to, że Lykambes zgodził się na zaręczyny swej córki z osobą, której pochodzenia nie znał. C. G. Brown, *Iambos*, s. 50, przyp. 30, [w:] *A Companion to the Greek Lyric Poets*, red. E. Gerber, Leiden 1997, słusznie zauważył, że w stosunkowo niewielkiej społeczności zamieszkującej Paros, ludzie albo byli ze sobą spokrewnieni, albo znali rodzinne koligacje sąsiadów.

³ Numeracja fragmentów według M. L. West, *Iambi et elegi Graeci ante Alexandrum cantati*, vol. 1: *Archilochus, Hipponax, Theognidea*, Oxford 1989.

We fragmencie 172 Archiloch ukazuje Lykambesa jako osobę, która, straciwszy szacunek swej społeczności, stała się przedmiotem drwin. Poeta jawi nam się zatem jako uważny obserwator, winiący za zaistniałą sytuację samego Lykambesa:

πάτερ Λυκάμβρα, ποῖον ἐφράσω τόδε;
 τίς σὰς παρήειρε φρένας
 ἦις τὸ πρὶν ἠρήρησθα; νῦν δὲ δὴ πολὺς
 ἄστοῖσι φαίνεαι γέλως.

Ojczulku⁴ Lykambesie, co wpadło ci do głowy?
 Kto rozum ci odebrał nagle?
 Rozsądny byłeś dotąd, a teraz – pośmiewiskiem
 Dla wszystkich w mieście już się stałeś⁵.

Centralne miejsce utworu, z którego pochodzi ten fragment, zajmowała, jak uważają współcześni badacze, bajka o lisie i orle, skierowana do Lykambesa⁶. Zachowało się z niej jedynie kilka urywków⁷. Była ona oparta na motywach bajki Ezopa o tym samym tytule⁸. Za tym, że stanowiła część tego utworu, przemawia nie tylko identyczne metrum, ale również informacja przekazana przez Filostrata (*Imag.* 1,3), że Archiloch posługiwał się bajkami w typie Ezopowym przeciw Lykambesowi. Z bajki Ezopa wynikał następujący morał (*epimythion*): „Ta bajka mówi, że ci, którzy zdradzili przyjaciół, chociaż ujdą zemsty pokrzywdzonych, nie

⁴ Komentatorzy nie są zgodni co do intencji, jakimi kierował się poeta, określając tak Lykambesa. Jedni uznają to za przejaw ironii (zob. G. Perotta, B. Gentili, *Polinnia. Poesia greca arcaica*, Messina – Firenze 1965, s. 93). Drudzy widzą tu jedynie nutę humorystyczną (A. P. Burnett, *op. cit.*, s. 61). Zdaniem O. Tsagarisa (*Self-expression in Early Greek Lyric, Elegiac and Iambic Poetry*, Wiesbaden 1997, s. 34) użycie tego rzeczownika może świadczyć o tym, że frazę tę wypowiada córka Lykambesa – Neobule. Może to być również nawiązanie do zwrotu używanego w epice w odniesieniu do starszej, niewymienianej z imienia osoby (tak C. Carey, *op. cit.*, s. 60; C. G. Brown, *Iambos*, s. 56). Ostatni z tych uczonych zauważył (*Iambos*, s. 56), że może to być również nawiązanie do występującego w epice zwrotu ξείνε πάτερ, stosowanego wobec osób pochodzących z innej społeczności niż osoba, do której w ten sposób się zwracano. Słowo to mogło zatem oznaczać Lykambesa jako osobę wykluczoną ze swojej dotychczasowej społeczności.

⁵ Wszystkie przekłady Archilocha pióra Jerzego Danielewicza (*Liryka starożytnej Grecji*, Warszawa 1996). Komentarz do tego fragmentu zob. K. Bartol, *Liryka grecka*, t. 1: *Jamb i elegia*, Warszawa 1999, s. 122–125.

⁶ Zob. M. L. West, *Wschodnie oblicza Helikonu: pierwiastki zachodnioazjatyckie w greckiej poezji i micie*, tłum. M. Filipczuk, T. Polański, Kraków 2008, s. 647 i 648.

⁷ Fr. 174, 176, 177.

⁸ W bajce Ezopa czytamy, że lis i orzeł postanowili zamieszkać w sąsiedztwie, aby zacieśnić więzy przyjaźni. Jednak pewnego dnia, kiedy lis się oddalił, orzeł wykorzystał sytuację i porwał z legowiska w zaroślach jego młode, by nakarmić swe pisklęta. Lis nie mógł się odegrać na orle, ponieważ gniazdo tego ostatniego znajdowało się na wysokim drzewie. Pewnego razu orzeł pofrunął, by zdobyć pożywienie dla piskląt. Udało mu się porwać z pola mięso kozy złożonej w ofierze. Nie zauważył jednak, że jego łup tlił się jeszcze. Kiedy wrócił z nim do gniazda, wiatr rozniecił ogień, nieumiejące jeszcze fruwać orlęta spadły na ziemię i zostały pożarte przez lisa.

unikną kary bogów⁹. W zmodyfikowanej nieco przez Archilocha wersji tej bajki Ezopa lisek był poeta, orłem Lykambes¹⁰. Z dużym prawdopodobieństwem możemy przyjąć, że Archiloch, występujący jako moralista, kierował do Lykambesa podobne przesłanie¹¹.

Lykambesa dotyczy również, jak przyjmuje się powszechnie, fragment 173:

ὄρκον δ' ἐνοσφίσθης μέγαν
ἄλας τε καὶ τράπεζαν.

Przysięgę wielką, daną
Na stół i sól złamałeś¹².

Większość badaczy wiąże ten dwuwiersz z zerwaniem przez Lykambesa zaręczyn swej córki. Niektórzy proponują jednak inną interpretację. Wspomniana tu przysięga mogła dotyczyć przyjaźni. „Wspólny posiłek jest tu aktem wzajemnego zobowiązania. Zarówno na Bliskim Wschodzie, jak i w Grecji wspólny posiłek równał się potwierdzeniu układu lub porozumienia”¹³. Konflikt poety z Lykambesem można wówczas widzieć szerzej. Lykambes łamiąc świętą przysięgę stał się człowiekiem zagrażającym istotnym zasadom obowiązującym w lokalnej społeczności¹⁴. Nie jest więc on dla Archilocha jedynie osobistym wrogiem. Inwektywy Archilocha, występującego w imieniu społeczności Paros, miały doprowadzić do zniesławienia rodziny Lykambesa i zrujnowania pozycji, jaką zajmowała ona wcześniej¹⁵. W ówczesnych kulturach, w których takie pojęcia jak honor i hańba odgrywały ogromną rolę, wartość człowieka była bezpośrednio związana z opinią, jaką posiadała o nim jego społeczność¹⁶.

Zgodnie z antyczną legendą poeta zemścił się okrutnie na Lykambidach, opisując swe miłosne przygody z nimi oraz seksualne upodobania sióstr¹⁷.

⁹ *Bajki Ezopowe*, przełożył i opracował M. Golias, Warszawa 1961, s. 3.

¹⁰ Zob. C. G. Brown, *Iambos*, s. 59–65.

¹¹ Zob. T. Karadagli, *Fabel und Ainos: Studien zur griechische Fabel*, „Beiträge zur klassischen Philologie” 135, 1981, s. 14. Zdaniem C. Browna krzywda, jaką orzeł wyrządził lisowi w bajce Ezopa, polegała na pozbawieniu go potomstwa, ta, która spotkała Archilocha, zaś na tym, że Lykambes, zrywając zaręczyny, odmówił oddania poecie za żonę obiecaną mu wcześniej córki. Ponieważ w starożytności grecko-rzymskiej głównym celem małżeństwa była prokreacja, Lykambes zrywając zaręczyny odmawiał niejako Archilochowi prawa do potomków. Spowodowało to atak Archilocha, którego celem stały się potomkinie Lykambesa (zob. C. G. Brown, *Iambos*, s. 65).

¹² Również Dio Chryzostomos (74,16) pisze, że umowa ta dotyczyła zawarcia małżeństwa: τὸν Ἀρχιλοχὸν οὐδὲν ὤνησαν οἱ ἄλας καὶ ἡ τράπεζα πρὸς τὴν ὁμολογίαν τῶν γάμων, ὡς φησιν αὐτός.

¹³ M. L. West, *Wschodnie oblicza Helikonu...*, s. 647.

¹⁴ Zob. C. G. Brown, *Iambos*, s. 58–59.

¹⁵ *Ibidem*, s. 52.

¹⁶ Por. E. R. Dodds, *The Greeks and the Irrational*, Berkeley 1951, s. 28 i nn; A. W. Adkins, *Merit and Responsibility*, Oxford 1960, s. 48, 154–156; K. J. Dover, *Greek Popular Morality*, Oxford 1974, s. 236–242.

¹⁷ Przyjmuje się, że dotyczą tego fragmenty 34–36. Również fr. 42, zdaniem M. L. Westa, *Wschodnie oblicze Helikonu...*, s. 643, odnosi się do jednej z Lykambidek, która „uprawia (...) fellatio,

W najdłuższym zachowanym fragmencie Archilocha¹⁸, który jest prawdopodobnie opisem sceny miłosnej z młodszą, jak uważa większość komentatorów¹⁹, siostrą Neobule, poeta ukazuje tę drugą jako kobietę mało atrakcyjną, nienasyconą w swej miłosnej żądzy²⁰. Cieszy się, że nie została jego żoną. Dzięki temu nie stał się bowiem pośmiewiskiem dla przyprawiających mu rogi sąsiadów i nie doczekał się nieudanego potomstwa (ww. 16–27):

Νεοβούλη[ν μὲν ὦν
 ἄ]λλος ἀνὴρ ἐχέτω· αἰαί, πέπειρα δὴ πέλει,
 ἀν]θος δ' ἀπερρῦηκε παρθενήϊον
 κ]αὶ χάρις ἢ πρὶν ἐπῆν· κόρον γὰρ οὐ κ]ατέσχε πω,
 ἦβ]ης δὲ μέτρ' ἔφηνε μαινόλις γυνή·
 ἐς] κόρακας ἄπεχε· μὴ τοῦτ' ἔφεϊτ' ἀν]αξ θεῶν
 ὅπ]ως ἐγὼ γυναιῖκα τοιαύτην ἔχων
 γει]τοσι χάριμ' ἔσομαι· πολλὸν σὲ βούλο[μαι πάρος·
 σὺ] μὲν γὰρ οὔτ' ἄπιστος οὔτε διπλόη,
 ἢ δ]ὲ μάλ' ὀξυτέρη, πολλοὺς δὲ ποιεῖται φίλους·
 δέ]δοιχ' ὅπως μὴ τυφλὰ κάλιτῆμερα
 σπ]ουδῆ ἐπειγόμενος τῶς ὥσπερ ἢ κ]ύων τέκω".

Neobule,

Inny mąż niechaj bierze. Przejrzała, niestety
 Już zupełnie, kwiat także już opadł dziewiczy
 I wdzięk dawniejszy zginął; wciąż nienasycona
 Do granic zaślepienia doszła ta kobieta.
 Pal ją lichu! Niech tylko mnie się nie przydarzy,
 Bym taką żonę mając przysporzył uciechy
 Mym sąsiadom! Ja z tobą pragnę się ożenić.
 Ty nie jesteś niewierna ani dwulicowa,
 Ona – bardzo przebiegła, moc podstępów knuje
 Boję się, żebym dzieci ślepych i wcześniaków
 Jak ów pies przysłowiowy w pośpiechu nie spłodził.

Nie wiemy, czy historia dotycząca nieszczęśliwej miłości Archilocha i jego zemsty na rodzinie Lykambesa jest prawdziwa. Do dziś wśród komentatorów toczą się na ten temat spory. Jedni kwestionują fakt, że Lykambes i jego córki byli

oddając się jednocześnie od tyłu". We fragmentach 206–209 Archiloch przypisał Neobule cechy typowe dla prostytutki.

¹⁸ *Pap. Colon.* 7511, v. 16–27= fr. 196a West². Więcej na temat tego fragmentu zob. K. Bartol, *op. cit.*, s. 133–147.

¹⁹ Zob. np. H. D. Rankin, *The Cologne Papyrus...*, s. 606; C. Carey, *op. cit.*, s. 63, przyp. 13.

²⁰ Najbardziej radykalną ocenę Archilocha, na szczęście odosobnioną, wystawił R. Merkelbach, którego zdaniem poeta z Paros w świetle tego fragmentu jawi się jako „ciężki psychopata”, powracający z upodobaniem w swych utworach do patologicznych zachowań seksualnych (M. West, R. Merkelbach, *Ein Archilochos-Papyrus*, „Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik” 1974, 14, s. 113).

realnymi osobami, nie dostrzegając w twórczości Archilocha żadnych odniesień do wydarzeń z jego biografii²¹. Drudzy traktują tę historię jako autentyczną²². Jeszcze inni, uznając ich za rzeczywiste postaci, odrzucają jednak związany z nimi ciąg wydarzeń jako stworzony przez późniejszą tradycję biograficzną²³. Najwięcej komentatorów opowiada się za umiarkowanym biografizmem²⁴.

²¹ M.L. West, *Studies in Greek Elegy and Iambus*, Berlin – New York 1974, s. 26–27 uważa, że były to postaci typowe dla lokalnego przedstawienia na Paros. Jednym z argumentów przemawiających za tą koncepcją jest, jego zdaniem, imię i *patrynomikon* Lykambesa. Imię Lykambes (Λυκάμβης) kojarzy West z rzeczownikiem ἄμβος oraz z takimi słowami jak np. θρίαμβος, διθρίαμβος, ἴθμβος, które związane są z Dionizosem. *Patrynomikon* Dotades łączy zaś West z przydomkiem Demeter w jednym z hymnów homeryckich (*h.Hom.Dem.122*). Autor ten dodaje również, że Arystoteles (fr. 558) wiąże powstanie tyranii na Naksos z wydarzeniami będącymi skutkiem znieważenia bogatego mężczyzny, Telestagorasa, i jego córek (znany je również z opisu Atenajosa VIII 348b–c). Dostrzegając pewne wspólne elementy pomiędzy tą historią i motywami w poezji Archilocha, M.L. West przypuszcza, że na Naksos funkcjonowały tradycyjne przedstawienia podobne do tych, które znane były na Paros.

²² Należy do nich choćby C. Carey (*op. cit.*, s. 63–65), który wystąpił przeciwko teozom M.L. Westa, podnosząc pięć argumentów. Po pierwsze, skrytykował pomysł łączenia imienia Lykambesa ze słowami, mającymi związek z Dionizosem. Zauważył, że w grece funkcjonuje szereg innych słów zawierających rdzeń – μβη/-μβος/-μβον, które nie odnoszą się w żaden sposób do pojęć, którymi posłużył się West. Za nietrafny uznał również argument dotyczący *patrynomikon* Lykambesa, wykazując, że takie imię, dotyczące realnej postaci, poświadczają źródła (Euseb. *Chron.* I.196, wspomina o pewnym Messeńczyku, zwycięzcy w biegu w igrzyskach olimpijskich w 740 r. p.n.e.). Po drugie, za chybioną uznał paralelę między historią wspomnianą przez Arystotelesa w odniesieniu do powstania tyranii na Naksos a historią Lykambesa i jego córek. Po trzecie, za tym, że Lykambes był postacią realną, przemawia fakt, że pojawia się on w tzw. inskrypcji Mnesiepesa (SEG 15.517.45), ukazującej powstanie na Paros ośrodka kultu Archilocha, a datowanej na połowę III w. p.n.e. (więcej o tej inskrypcji zob. C. W. Müller, *Legende, Novelle, Roman: dreizehn Kapitel zur erzähländer Prosaliteratur der Antike*, Göttingen 2006, rozdz. 3, *Die Archilochslegende*, s. 98–152; D. Clay, *Archilochos Heros: The Cult of the Poets in the Greek Polis*, „Hellenic Studies” 6, 2004, s. 10–26; S. E. Carrizo, *Legitimación religiosa de la poética de Arquíloco. La Inscripción de Mnesiepes*, „Nuntius Antiquus” 7, 2011, s. 117–151). Po czwarte, C. Carey zauważył, że zarówno niektóre zachowane fragmenty Archilocha, jak też wzmianki u innych autorów, świadczą o tym, że poeta atakował w swych jambach także inne osoby, które były realnymi postaciami. Nie ma więc podstaw, aby zakładać fikcyjny charakter pewnych wydarzeń w biografii Archilocha. Wreszcie po piąte, zdaniem tego badacza, ataki na Lykambesa, biorąc pod uwagę ich formę i język, wykazują cechy typowe dla słownej napaści na realną osobę, a nie na postać fikcyjną.

²³ Zob. np. A. P. Burnett, *op. cit.*, s. 89; A. J. Podlecki, *The Early Greek Poets and Their Times*, Vancouver 1984, s. 49.

²⁴ Jak H. D. Rankin, *The New Archilochus and some Archilochena quaestions*, „Quaderni Urbinati di Cultura Classica” 1978, s. 7–27, który uważa, że stosując konwencję jambiczną Archiloch atakował realne osoby, choć pod zmyślonymi imionami. W małych społecznościach, których członkowie świetnie się znali, i tak wiadomo było, kogo dotyczy krytyka. Przedstawicielami tego nurtu są także: F. Bossi, *Note al nuovo Archiloco*, „Museum Criticum” 1973/1974, s. 14–17; G. Gallavotti, *Note al nuovo Archiloco*, „Museum Criticum” 1973/1974, s. 22–31; J. Van Sickle, *The New Erotic Fragment of Archilochos*, „Quaderni Urbinati di Cultura Classica” 1975, s. 123–155; B. Gentili, *Poetry and Its Public in Ancient Greece. From Homer to the Fifth Century*, tr. T. Cole, Baltimore–London 1988, s. 185–190.

Zgodnie z antycznymi przekazami członkowie rodziny Lykambesa – według jednych autorów wszyscy, według drugich tylko niektórzy – nie mogąc znieść kalumnii poety oraz hańby, która okryła rodzinę, popełnili samobójstwo²⁵. Nie sposób dziś jednoznacznie stwierdzić, czy tradycja ta miała oparcie w rzeczywistych wydarzeniach. Nie można wykluczyć, że Archiloch mógł jedynie powiedzieć w swych jambach coś, co zainspirowało wyobraźnię późniejszych twórców do wymyślenia tej tragicznej historii. Na przykład to, że hańba, która okryła Lykambesa, była tak wielka, że nie pozostało mu nic innego, jak popełnić samobójstwo²⁶.

Historia o smutnym losie Lykambid znalazła swoje odzwierciedlenie w greckim epigramacie. Najstarszym, potwierdzającym ją, zachowanym tekstem literackim jest epigram Dioskoridesa (A.P.7.351). Powstał on w drugiej połowie III w. p.n.e.²⁷

Οὐ μὰ τὸδε φθιμένων σέβας ὄρκιον, αἶδε Λυκάμβεω,
αἶ λάχομεν στυγερὴν κληδὸνα, θυγατέρες,
οὔτε τι παρθενίην ἠσχύναμεν οὔτε τοκῆας
οὔτε Πάρον, νήσων αἰπτύατην ἱερῶν·
ἀλλὰ καθ' ἡμετέρης γενεῆς ῥιγηλὸν ὄνειδος
φήμην τε στυγερὴν ἔφλυσεν Ἄρχιλοχος.
Ἄρχιλοχον, μὰ θεοὺς καὶ δαίμονας, οὔτ' ἐν ἀγυαῖς
εἶδομεν οὔθ' Ἥρης ἐν μεγάλῳ τεμένει.
εἰ δ' ἦμεν μάχλοι καὶ ἀτάσθαλοι, οὐκ ἂν ἐκεῖνος
ἦθελεν ἐξ ἡμέων γνήσια τέκνα τεκεῖν.

My, córki Lykambesa, które zyskałyśmy podłą opinię,
przysięgamy na ten oto grób, świadka przysięgi zmarłych,
że nie zhańbiłyśmy ani naszego dziewictwa, ani naszych rodziców,
ani Paros, najbardziej górzystej z wszystkich wysp.
Mimo to Archiloch rzucił na nasz ród straszną obelgę,
pogłoskę, która rodzi nienawiść.

²⁵ Niemal wszystkie źródła mówią o powieszeniu się. Tragedia ta ukazana jest aż w pięciu różnych wersjach (zob. C. G. Brown, *Iambos*, s. 50, przyp. 31). Po pierwsze, źródła wspominają jedynie o samobójstwie Lykambesa (np. Hor. *Epod.* 6, 13; Ov. *Ib.* 521). Po drugie, o samobójstwie całej rodziny (np. Ov. *Ib.* 54). Po trzecie, o śmierci Lykambesa i jednej z jego córek (np. Hor. *Epist.* 1,19,21–31). Po czwarte, o samobójstwie córek, bez określenia ich liczby (np. Dioskorides, A.P. 7.351; Meleager, A.P.7.352; Julian, A.P. 7.70; Ter. Maur. *De metris* 2456 (= *Gramm. Lat.* 6.398 Keil). I wreszcie, o samobójstwie z uwzględnieniem liczby córek (Julian, A.P.7.70; Getulikus, A.P.7.71).

²⁶ Zob. C. G. Brown, *Iambos*, s. 52.

²⁷ Czas życia tego epigramatyka określa się na podstawie epigramu Dioskoridesa na zmarłego komediopisarza Machona (zob. J. Rominkiewicz, *Epitafium na cześć Machona (AP VII 708)*, „Classica Wratislaviensia” 2004, s. 116–118). Atenajos pisze (XIV 664 a), że Machon był nauczycielem Arystofanesa z Bizancjum, zatem działalność komediopisarza sięgała drugiej połowy III w. p.n.e. Na ten sam wiek datowany jest także bardzo krótki i zachowany jedynie fragmentarycznie papirus, zawierający wzmianki o samobójczej śmierci Lykambid. Szerzej zob. G. W. Bond, *Archilochus and the Licambides: a new literary fragment*, „Hermathena” 80, 1952, s. 1–11.

Przysięgamy na bogów i demony, że nie widziałyśmy Archilocha
ani na ulicach, ani w wielkim okręgu Hery.
Gdybyśmy były rozwiązłe i występne, czy ów
chciałby mieć z jedną z nas prawowite dzieci?²⁸

Z epigramatu wynika, że Dioskorides dobrze znał twory Archilocha, w których poeta występował przeciw Lykambidom²⁹. Epigram ten jest skargą córek Lykambesa na okrutny los, jaki spotkał je za sprawą Archilocha. Zaklinają się, że nie uczyniły niczego, co mogłoby stanowić podstawę do ataku poety na ich dobre imię i przynieść hańbę ojczyźnie oraz rodzicom. Mimo to rzucił on na ich ród ῥιγηλὸν ὄνειδος („przejmującą dreszczem obelgę”), rozpuszczając na ich temat obraźliwe pogłoski. Czytelnik może odnieść wrażenie, że Dioskorides ocenia jamby Archilocha jako zbyt okrutne, opowiadając się po stronie nieszczęsnych sióstr. Końcowy fragment epigramatu to sofistyczny argument. Córki Lykambesa zapewniają, że gdyby prowadziły się tak, jak zarzuca im się w jambach, to Archiloch nie chciałby, aby jedna z nich została matką jego prawych dzieci. W utworze tym nie ma żadnej sugestii na temat samobójczej śmierci Lykambid. Nie da się jednak wykluczyć, że już Dioskorides wierzył, że ataki Archilocha na córki Lykambesa spowodowały ich śmierć³⁰.

Drugi epigram napisał najprawdopodobniej ponad sto lat później Meleager z Gadary³¹ (A.P.7.352).

Δεξιτερὴν Ἰδαίου θεοῦ χεῖρα καὶ τὰ κελαινὰ
ὄμνυμεν ἀρρήτου δέμνια Περσεφόνης,
παρθένου ὡς ἔτυμον καὶ ὑπὸ χθονί· πολλὰ δ' ὁ πικρὸς
αἰσχρὰ καθ' ἡμετέρας ἔβλυσε παρθενίης
Ἀρχίλοχος· ἐπέων δὲ καλὴν φάτιν οὐκ ἐπὶ καλὰ
ἔργα, γυναικεῖον δ' ἔτραπεν ἐς πόλεμον.
Περίδες, τί κόρησιν ἐφ' ὕβριστήρας ἰάμβους
ἐτρέπετ', οὐχ ὁσίω φωτὶ χαριζόμεναι;

Przysięgamy na prawicę boskiego Hadesa
i mroczne łożo tajemniczej Persefony,
że pozostałyśmy dziewicami aż po grób. Wiele haniebnych słów
wylał na nasze dziewictwo mściwy Archiloch.
Pięknem swej mowy³² nie opiewał szlachetnych uczynków,
lecz użył jej by prowadzić wojnę z kobietami.
Muzy, dlaczego skierowałyście jego bezczelne jamby
przeciw dziewczętom, okazując życzliwość bezbożnemu mężowi?

²⁸ Przekłady wszystkich epigramów, które znalazły się w tym artykule, pochodzą od autora.

²⁹ Niektórzy badacze uważają, że znana mu była „epoda kolońska”. Zob. G. Nagy, *The Best of the Achaeans. Concepts of the Hero in Archaic Greek Poetry*, Baltimore – London 1999, s. 246, przyp. 3.

³⁰ Zob. M. Gabathuler, *Hellenistische Epigramme auf Dichter*, Borna – Leipzig 1937, s. 81.

³¹ Urodził się ok. 140, zmarł zaś ok. 70 r. p.n.e.

³² Niespotykane użycie rzeczownika φάτις dla określenia piękna literackiego stylu.

Wydaje się, że utwór ten jest inspirowany przedstawionym wyżej epigramem Dioskoridesa³³. Córki Lykambesa również i tu przysięgają, jednak w bardziej oryginalny sposób, że do końca swych dni zachowały dziewictwo, wbrew temu, co pisał o nich w swych oszczerczych jambach Archiloch. Ostatnie dwa wiersze zaskakują czytelnika. Poeta przesuwając w nich bowiem winę Archilocha na Muzy³⁴. Lykambidy zwracają się do nich z żalem, że zesłały natchnienie na Archilocha, które ten wykorzystał w bezbożnym celu – oczernienia niewinnych dziewcząt.

Trzecim utworem jest epigram Getulikusa (A.P.7.71). Nie wiemy, kiedy powstał. Jeśli jego autora możemy utożsamiać z Gnejuszem Korneliuszem Lentulusem³⁵, stało się to w I w. n.e.³⁶

Σῆμα τόδ' Ἀρχιλόχου παραπόντιον, ὅς ποτε πικρὴν
 μοῦσαν ἐχιδναίῳ πρῶτος ἔβαψε χόλω
 αἰμάξας Ἑλικῶνα τὸν ἡμερον. οἶδε Λυκάμβης
 μυρόμενος τρισσῶν ἄμματα θυγατέρων.
 ἡρέμα δὴ παράμειπον, ὀδοιπόρε, μὴ ποτε τοῦδε
 κινήσης τύμβω σφῆκας ἐφεζομένους.

Oto nadmorski grób Archilocha, który niegdyś ostrą
 muzę zanurzył jako pierwszy w pełnej jadu żółci,
 splamiwszy krwią łagodny Helikon. Wie o tym Lykambes,
 opłakujący wisielcze pętle trzech córek.
 Wędrowcze, przejdź obok spokojnie,
 by nie drażnić os siedzących na jego grobie.

Utwór ten jest ciekawy z kilku powodów. Po pierwsze, nikt inny nie przekazał nam informacji o tym, że grób Archilocha leżał nad morzem³⁷. Po drugie, jest to jedyne źródło, które mówi o trzech córkach Lykambesa. Christopher Brown tłumaczy to niezrozumieniem przez tego epigramatyka fragmentu 196a Archilocha³⁸. Nie da się jednak wykluczyć, że Getulikus wprowadził trzecią córkę tylko dlatego, że chciał być oryginalny.

³³ Por. A. S. F. Gow, D. L. Page, *The Greek Anthology. Hellenistic Epigram*, t. 2, Cambridge 1965, s. 249.

³⁴ Por. R. M. Rosen, *The Hellenistic Epigrams on Archilochus and Hipponax*, [w:] *Brill's Companion to Hellenistic Epigrams*, red. P. Bing, J. S. Bruss, Leiden 2007, s. 474.

³⁵ Konsul z 26 r., stracony w 39 r. na rozkaz Kaliguli za udział w jakimś spisku. Więcej o tej postaci zob. F. Skutsch, s.v. *Cornelius* (220), RE IV, kol. 1384–1386. Na temat jego zainteresowań literackich zob. E. Courtney, *The Fragmentary Latin Poets*, Oxford 1993, s. 345–346.

³⁶ Zob. D. L. Page, *Further Greek Epigrams*, Cambridge 1981, s. 50.

³⁷ D. L. Page, *op. cit.*, s. 56 uznaje jednak Getulikosa za mało wiarygodne źródło w tym zakresie.

³⁸ C. G. Brown, *Iambos*, s. 51, przyp. 32. Getulikus mógł identyfikować interlokutorkę narratorkę z początku utworu jako pierwszą z córek, dziewczynę, do której skierowane są kolejne wersy, jako drugą, Neobule zaś, o której mowa jest w dalszej części utworu, jako trzecią.

Motyw os siedzących na grobie został prawdopodobnie zapożyczony z epigramatu Leonidasa z Tarentu, poświęconego Hipponaksowi (A.P.7.408)³⁹. Ostanie wiersze są przestrożą dla mijających grób przechodniów, by nawet po śmierci nie drażnili poety, gdyż może ich dosięgnąć tragiczny los Lykambid.

Mimo że Denys Lionel Page uznał ten epigram za „konwencjonalny, prosty pod względem słownictwa i wyrażen”⁴⁰, jedno z użytych w nim słów zasługuje na komentarz. W wierszu trzecim użył Getulikus przymiotnika ἐχιδναῖος („jadowity”). Niektórzy komentatorzy popierają wersję z Ἐχιδναῖος⁴¹. Ten rzadki przymiotnik⁴² odnosiłby się zatem do Echidny, mitycznego potwora, który, według opisu Hezjoda, w połowie był młodą kobietą, w połowie zaś cętkowanym wężem⁴³. Przekład tego fragmentu epigramatu brzmiałby wtedy nieco inaczej: „jako pierwszy zanurzył mużę w Echidnejkiej żółci”. Zdaniem Christophera Browna może to być aluzja do strzał Heraklesa, które ten zatrul zanurzając je w żółci Hydry Lernejskiej, będącej według Hezjoda (*Theog.* 313) dzieckiem Echidny i Tyfona. Łącząc wyobrażenie muzy Archilocha jako zatrutej strzały z określeniem πρώτος εὐρέτης, a więc uznaniem poety za odkrywcę nowego gatunku literackiego, Getulikus „czyni aluzję do antycznej dyskusji na temat etymologii i podstawowego znaczenia jambu”⁴⁴.

Dwa kolejne epigramy (A.P.7.69 i 7.70), w których znajdujemy wzmianki o Lykambidach, powstały w VI w. Napisał je Julian, prefekt Egiptu za panowania cesarza Justyniana Wielkiego. Oto ich treść:

Κέρβερε, δειμαλέην ὑλακὴν νεκύεσσιν ἰάλλων,
ἤδη φρικαλέον δείδιθι καὶ σὺ νέκυν·
Ἄρχιλοχος τέθνηκε· φυλάσσοο θυμὸν ἰάμβων
δριμὸν πικροχόλου τικτόμενον στόματος.
Οἴσθα βοῆς κείνοιο μέγα σθένος, εὖτε Λυκάμβεω
νηῦς μία σοι δισσὰς ἤγαγε θυγατέρας.

Cerberze, ujadający przeraźliwie na zmarłych,
bój się teraz i ty strasznych zwłok.
Nie żyje Archiloch. Strzeż się ostrego oddechu
jego jambów, zrodzonego z pełnych gorzkiej żółci ust.
Znasz wielką moc jego krzyku, odkąd
jedna łódź przywiozła ci dwie córki Lykambesa.

³⁹ Por. D. L. Page, *op. cit.*, s. 56.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 55.

⁴¹ Zob. D. L. Page, *op. cit.*, s. 60; C. G. Brown, *Arrows and Etymology: Gaetulicus' Epitaph for Archilochus*, „Classical Philology” 96, 2001, s. 429–432.

⁴² Przymiotnik ten potwierdzony jest u *Call.* fr. 515, który użył go w odniesieniu do Cerbera jako potomka Echidny (zob. D. L. Page, *op. cit.*, s. 56).

⁴³ Zob. *Theog.* 298–300. Zdaniem Hezjoda (ww. 287–288, 295–298) ojcem Echidny był Chrysaor (syn Posejdona), matką zaś córka Okeanosa – Kalliroe. Echidna żyła razem z Tyfonem w jaskini w kraju Arimów (ww. 304–306). O Tyfonie pisze też Strabon, zob. M. Wróbel, *Strabonowa opowieść o Tyfonie*, „Classica Wratislaviensia” 2004, s. 156–159.

⁴⁴ Tak C. G. Brown, *Arrows...*, s. 431.

Νῦν πλέον ἢ τὸ πάροιθε πύλας κρατεροῖο βερέθρου
 ὄμμασιν ἀγρύπνοις, τρισσέ, φύλασσε, κύον.
 εἰ γὰρ φέγγος ἔλειπον ἀλυσκάζουσαι ἰάμβων
 ἄγριον Ἄρχιλόχου φλέγμα Λυκαμβιάδες,
 πῶς οὐκ ἄν προλίποι σκοτίων πυλεῶνας ἐναύλων
 νεκρὸς ἅπας φεύγων τάρβος ἐπεσβολίης;

Teraz bardziej niż kiedykolwiek strzeż czujnym wzrokiem
 bram srogiej otchłani, psie o trzech głowach.
 Jeśli bowiem córki Lykambesa porzuciły jasność,
 aby uciec przed złośliwymi jambami okrutnego Archilocha,
 czy bram mrocznej siedziby nie zechcą opuścić
 wszyscy zmarli, uciekając ze strachu przed złośliwą gadaniną?

Utworky te umieszczono w księdze zawierającej epigramy nagrobne. Nie są to jednak epigramaty typowe dla tego gatunku. Poeta nie posługuje się w nich bowiem charakterystycznym motywem, jakim jest wywołanie u czytelnika wrażenia, że znajduje się przy grobie zmarłego. Nie ma w nich w ogóle jakiegokolwiek wzmianki o grobie. Oba epigramy łączy postać Cerbera. W pierwszym Julian ostrzega bestię przed Archilochem, który niedawno zmarł i udaje się do Hadesu, co samo w sobie jest dość zabawne. Przestrzega strażnika świata podziemnego przed jambami poety, których siłę poznał już z chwilą przybycia do Hadesu Lykambid. W drugim utworze, uprzedzając Cerbera o rychłym pojawieniu się w Hadesie Archilocha, Julian wzywa τρισσέ κύον do wzmożonej czujności w pilnowaniu bram wiodących do krainy zmarłych. Obawia się bowiem, że tak jak kiedyś córki Lykambesa wybrały śmierć zamiast życia, uciekając przed złośliwymi jambami poety z Paros, tak teraz zmarli, ze strachu przed pełnym jadu językiem Archilocha, mogą chcieć wrócić do świata żywych.

Pięć przedstawionych wyżej epigramów łączy motyw tragicznej śmierci Lykambid. Jedynie u Getulikusa mamy wyraźne nawiązanie do popełnionego przez nie samobójstwa. Takie rozwiązanie sugeruje również, zwłaszcza w drugim ze swych epigramatów, Julian. W pozostałych utworach nie znajdujemy żadnych aluzji do samobójczej śmierci Lykambid.

Wszystkie te epigramy zawierają krytyczną ocenę jambów Archilocha, jako zbyt brutalnych i okrutnych wobec córek Lykambesa. Niewątpliwie najsurowszym krytykiem Archilocha, wśród autorów prezentowanych epigramów, jest Getulikus. Uznał go bowiem za intruza w spokojnym dotąd Helikonie, który za sprawą Archilocha został zbrukany krwią Lykambid. Poeta z Paros jest więc dla Getulikusa „mordercą”, który, używając broni w postaci swych jambów, doprowadził do śmierci niewinnych dziewcząt.

THE DAUGHTERS OF LYCAMBES IN GREEK EPIGRAMS

Abstract

The article is devoted to the presentation of the suicides of Lycambes' daughters in Greek epigrams. This is represented in five works: Dioscorides (A.P. 7.351), Meleager (A.P. 7.352), Gaetulicus (A.P. 7.71) and Julian (A.P. 7.69 and 70). The author refers in his introduction to the ancient historical tradition of the love between Archilochus and Neobule, one of Lycambes' daughters. After the engagement was broken off by Lycambes, the poet took revenge on his daughters, describing his amorous adventures with them and their sexual preferences. In accordance with the ancient legend, the daughters of Lycambes, unable to live with the shame which befell their family as a result of Archilochus' defamatory iambs, committed suicide. The above-mentioned epigrams include the motif of the daughters' tragic deaths. Only in Gaetulicus do we have a clear reference to their suicides. This is also suggested by Julian, especially in the second work of his cited above. All the epigrams also contain a critical assessment of Archilochus' iambs as excessively harsh and cruel towards Lycambes' daughters. Archilochus' harshest critic was Gaetulicus, for whom the poet from Paros was a 'murderer', who using his iambs as a weapon drove innocent girls to their deaths.

Key words: Archilochus, iamb, Lycambes, epigram, Dioscorides, Meleager, Gaetulicus, Julian prefect of Egypt.